

Postanowienie z dnia 7 lutego 2008 r., V CSK 424/07

Niewszczęcie postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w terminie roku od dnia, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 377 *in fine* ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), powoduje niemożność powołania się w przyszłości na okoliczności określone w art. 373 ust. 1 pkt 1-4, zaistniałe w tym okresie.

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Marian Kocon

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Janiny M. – zarządcy sądowego "E.T." S.A. w T. przy uczestnictwie Edwarda D. o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 lutego 2008 r. skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Okręgowego Sądu Gospodarczego w Katowicach z dnia 29 maja 2007 r.

uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2007 r. Sąd Rejonowy w Katowicach pozbawił uczestnika postępowania Edwarda D. na okres trzech lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu.

Sąd ustalił, że Edward D. objął w dniu 22 listopada 2003 r. funkcję prezesa zarządu "E.T." S.A. w T., zaopatrującej w energię ciepłą miasto T. Na koniec 2003 r. wartość bilansowa majątku spółki wynosiła kwotę 201 249 730 zł, natomiast

zobowiązania – kwotę 202 956 178 zł. Wystąpiły też zakłócenia w płynności finansowej dłużnika na tle spłaty kredytów i należności za kupowany węgiel. Na początku 2004 r. uczestnik wiedział o takiej sytuacji finansowej spółki, jej oświadczenie o wszczęciu postępowania naprawczego z dnia 20 lipca 2004 r. nie było jednak skuteczne, ponieważ Sąd Rejonowy w Katowicach postanowieniem z dnia 30 lipca 2004 r. zakazał wszczęcia tego postępowania, uznając, że dłużnik popadł już w stan niewypłacalności. Uczestnik złożył wniosek o ogłoszenie upadłości dopiero dnia 30 czerwca 2005 r.; nie składał wniosku wcześniej, gdyż liczył na dokapitalizowanie spółki przez Ministerstwo Skarbu Państwa.

Okoliczności te uzasadniały – zdaniem Sądu Rejonowego – orzeczenie wobec Edwarda D. zakazu przewidzianego w art. 373 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm. – dalej: „Pr.u.n.”), nie złożył on bowiem w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, a zaniechania takiego obowiązku nie mogą usprawiedliwiać jego bezskuteczne starania o dofinansowanie spółki i o otwarcie postępowania układowego oraz podjęcie przez radę nadzorczą uchwał o celowości dalszego istnienia spółki.

Stanowisko te podzielił Sąd Okręgowy w Katowicach, oddalając apelację uczestnika. Sąd drugiej instancji podkreślił, że wiedza uczestnika o niewypłacalności spółki ugruntowała się w dniu 31 marca 2004 r., w którym podpisał bilans roczny, wskazujący m.in. na przewagę zobowiązań nad aktywami. Obligowało to uczestnika do złożenia w terminie do dnia 15 kwietnia 2004 r. wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 21 w związku z art. 10 i 11 Pr.u.n.). Sąd zwrócił również uwagę na niewykonywanie przez dłużnika wymagalnych zobowiązań od końca 2003 r. Złożenie w tej sytuacji wniosku o ogłoszenie upadłości z 14-miesięcznym opóźnieniem uzasadniało zastosowanie wobec prezesa zarządu sankcji przewidzianej w art. 373 Pr.u.n. Jego działanie było zawinione z racji pełnego rozeznania istniejącego stanu rzeczy oraz przyczynieniu się do ustanowienia zabezpieczeń na majątku spółki.

Sąd Okręgowy przyznał, że uczestnik starał się o poprawę sytuacji materialnej spółki i miał na tym polu sukcesy, gdyż na koniec 2005 r. zadłużenie zmniejszyło się poniżej poziomu wartości aktywów. Miało to wpływ na najniższy wymiar czasowy orzeczonego zakazu. Sąd nie podzielił zarzutu uczestnika co do niemożności orzeczenia zakazu, ponieważ wszczęte postępowanie upadłościowe nie zostało jeszcze ukończone (art. 377 Pr.u.n.).

Uczestnik w skardze kasacyjnej wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie art. 373 ust. 1 i 2 oraz art. 377 Pr.u.n. przez orzeczenie zakazu na podstawie „sprekludowanych” okoliczności. Zakwestionował też pominięcie wniosków dowodowych, kolidujące z treścią art. 217 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd może pozbawić reprezentanta osoby prawnej prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia określonych funkcji w obrocie gospodarczym, jeżeli w terminie dwóch tygodni od powstania przyczyny nie złoży on wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 373 ust. 1 pkt 1 Pr.u.n.). Przepis ten nawiązuje bezpośrednio do unormowań zamieszczonych w art. 10, 11 i 21 Pr.u.n., z których wynika, że ustawowy obowiązek piastuna osoby prawnej do zgłoszenia wniosku o upadłość powstaje przy niewypłacalności dłużnika, polegającej na niewykonywaniu wymagalnych zobowiązań oraz na przekroczeniu przez zobowiązania wartości jego majątku. Postępowanie reprezentanta osoby prawnej, uzasadniające orzeczenie zakazu, musi być zawinione co najmniej na poziomie niedbalstwa. Stopień winy oraz skutki podejmowanych działań (art. 373 ust. 2 Pr.u.n.) mają wpływ nie tylko na zakres pozbawienia praw, lecz mogą również oddziaływać na decyzję sądu o oddaleniu wniosku w konkretnej sytuacji, orzeczenie bowiem zakazu ma charakter fakultatywny.

Odrębnym zagadnieniem, eksponowanym w skardze kasacyjnej, jest problem prekluzji przewidzianej w art. 377 Pr.u.n. Przewidziany tam termin roczny do złożenia wniosku o zakaz liczony jest od zakończenia postępowania upadłościowego, a gdy nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości – od dnia, w którym dłużnik obowiązany był taki wniosek złożyć.

W judykaturze podkreśla się, że roczny termin do wystąpienia z żądaniem orzeczenia zakazu działalności gospodarczej biegnie od dnia, w którym dłużnik był obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, tylko wtedy, gdy nie został on złożony. Po jego złożeniu roczny termin z art. 377 Pr.u.n. biegnie od daty zakończenia – w różny sposób – postępowania upadłościowego (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 8, z dnia 10 listopada 2006 r. I CSK 218/06, nie publ., oraz z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 330/06, "Izba Cywilna" 2008, nr 12, s. 45). W rozpoznawanej sprawie bezspornie ustalono, że toczy się postępowanie upadłościowe

zainicjowane przez dłużnika i nie zostało jeszcze zakończone, dlatego żądanie orzeczenia wobec uczestnika zakazu przewidzianego art. 373 Pr.u.n. nie jest sprekludowane. Sąd Okręgowy ustalił jednocześnie, że podstawa do ogłoszenia upadłości spółki powstała w dniu 31 marca 2004 r. i uczestnik miał obowiązek ją zasygnalizować do dnia 15 kwietnia 2004 r. Uczynił to jednak z 14-miesięcznym opóźnieniem, po upływie rocznego terminu liczonego od daty powstania obowiązku zgłoszenia (art. 377 *in fine* Pr.u.n.).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym stoi na stanowisku, że niwieszczęcie postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w terminie roku od dnia, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 377 *in fine* Pr.u.n.), powoduje niemożność powołania się w przyszłości na okoliczności określone w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 Pr.u.n., zaistniałe w tym okresie. Roczny termin przewidziany w art. 377 Pr.u.n. jest terminem materialnoprawnym o charakterze prekluzyjnym, nie podlega zatem przedłużeniu ani przywróceniu. Tym bardziej skutki jego niezachowania, powstałe w określonym dniu, nie mogą ulec „zniesieniu”.

Wykładnia ta ma istotne znaczenie w rozpoznawanej sprawie, w której nie może być brany pod uwagę przy rozstrzygnięciu stan rzeczy istniejący do dnia 15 kwietnia 2005 r. jako „sprekludowany”. Tymczasem Sąd Okręgowy swoje podstawowe ustalenia odniósł do tego okresu, określając na dzień 30 marca 2004 r. datę powstania podstaw do ogłoszenia upadłości, a na dzień 15 kwietnia 2004 r. – upływ dwutygodniowego terminu do zgłoszenia upadłości. Wskazał również na zaciągnięcie na przełomie 2003 i 2004 r. kredytu bankowego zabezpieczonego hipotecznie jako na istotną okoliczność potwierdzającą zawinione działanie uczestnika.

W świetle przedstawionej wykładni wątpliwa staje się podstawowa przesłanka ogłoszenia upadłości w postaci przewagi pasywów nad aktywami, skoro już na koniec 2004 r. – wskutek starań uczestnika – suma aktywów przeważała nad zobowiązaniami.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia znajduje się wzmianka o nieregulowaniu przez spółkę części wymagalnych długów jako o podstawie ogłoszenia upadłości (art. 11 ust. 1 Pr.u.n.), ale nie ma umiejscowienia i sprecyzowania tej okoliczności na tle zdarzeń powstałych po dniu 15 kwietnia 2005 r.

Z przedstawionych uwag wynika, że wskutek błędnej wykładni art. 377 Pr.u.n. w znacznej mierze zdezaktualizowały się ustalenia dotyczące podstaw ogłoszenia upadłości i obowiązków uczestnika, co mogło mieć wpływ na zastosowanie w kwestionowany sposób art. 373 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 Pr.u.n. W piśmiennictwie podkreśla się, że zawinione podejmowanie działań wymienionych w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 Pr.u.n. nie przesądza jeszcze o pozbawieniu prawa, ponieważ powinny być jednocześnie ocenione skutki działań i ich skala. Orzeczenie zakazu wywołuje skutek jednostkowy, ale jednocześnie ma znaczenie dyscyplinujące, prewencyjne, służące ochronie ładu gospodarczego. Orzekając w przedmiocie tego zakazu wobec reprezentanta osoby prawnej, sąd powinien także rozważyć, czy osoba ta ma predyspozycje – w świetle ujawnionych okoliczności – do racjonalnego działania w sferze gospodarczej.

Z przedstawionych przyczyn należało uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.).